

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Lutego r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 lutego.

z Bożey Łaski

MY NIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYI,

i t. d. i t. d. i t. d.

Na samym początku Panowania Naszego, uznawszy za rzecz nieodbitą, przywieść oyczy-
ste Nasze prawa do wyświecenia i stałego po-
rządku, rozkazaliśmy przedewszystkiem zebrać
i wydać je w zupełnym ich zbiorze, i potem
z tego ogólnego zbioru, oddzieliwszy same tylko
teraz działające w Imperyum Naszém pra-
wa, zjednoczyć je w porządne i jednokształtne
połączenie, i wyłożyć je w istotney ich mocy,
bez żadney w istocie ich odmiany, na tey samey
osnowie, jak jeszcze w 1700 roku postanowiono
było przez PIOTRA WIELKIEGO.

Pierwszy z tych zamiarów dopełniony zo-
stał w 1830 roku.

Teraz, przy pomocy Bożey, siedmioletniemi
nieustannymi pracami, pod własną Naszą wie-
dzą, spełniony został i drugi. — Wszystkie pra-
wa, zaczynając od Ułożenia 1649 roku, do
120 stycznia 1832, w przeciągu 183ch lat
wydane, i które w różnokształtnych zmianach
czasu dotąd moc swoją i działanie zachowały, zo-
stawszy zebranemi podług swych rodzajów i od-
dzielone od tego wszystkiego, co mocą późniey-
szych ustaw odmienione, wszystkie, wyłaczając
postanowienia weyskowe i morskie i niektóre in-
ne, niżej tu wymienione, połączone w jedno-
kształtny układ, zjednoczone w jedną całość, po-
dzielone na księgi podług głównych przedmio-
tów spraw zarządowych i sądowych. Wszystko,
co po 1 stycznia 1832 roku nastąpiło, albo co
w ogólnym postępie prawodawstwa późniey na-
stanie, będzie podług porządku tychże ksiąg i
ze wskazaniem ich artykułów rozdzielano w co-
rocznem przedłużaniu Połączenia, i takim spo-
sobem układ praw, raz urządzony, zachowywać
się będzie zawsze w swej zupełności i jedności.

Tego wymagały pierwsze, istotne potrzeby
Państwa, sprawiedliwość i porządek zarządu.
Przez to zapewnia się moc i działanie praw w te-
rażniejszym i kładnie się gruntowna osnowa do
stopniowego ich udoskonalenia w przyszłym cza-
sie. Przez to spełniają się życzenia Przodków
Naszych, w przeciągu sta dwudziestu sześciu
lat bez przerwy prawie trwające.

Przesyłając te księgi praw do Rządzącego
Senatu, Stanowimy poniższe prawidła o ich
mocy i działaniu:

1) Połączenie (сводъ) ma zacząć prawną moc
swoją i działanie od 1 stycznia 1835 roku.

2) Prawna moc Połączenia wtedy ma się
zawierać w przystosowaniu i przytaczaniu arty-
kułów jego w działaniach zarządowych i sado-
wych, i następnie ztym we wszystkich tych zda-

zeniach, gdzie czyni się przystosowanie i przy-
toczenie praw i gdzie, albo sporządzają się z nich
osobne wypisy, albo też wskazuje się tylko ich
treść, zamiast tego stosować, przytaczać, robić
wskazania i odesłania do artykułów Połączenia,
odpowiednie sprawie.

3) Wszystkie ukazy i postanowienia, po 1
stycznia 1832 roku nastąpi, i które do Połącze-
nia nie weszły, tak, jako i te, które odtąd nastą-
pą, dopóki przez coroczne przedłużanie Połą-
czenia nie wejdą do jego składu, przytaczać po-
dług ich dat i oznaczenia bezpośrednio. Przy-
taczać także bezpośrednio: 1) wszystkie miey-
scowe prawa, gdzie one są obowiązującemi, do-
póki, podług przedsięwziętych ku temu środków,
nie będą one ułożone w osobne połączenia; 2)
Prawa, należące do zarządu Narodowego Oświe-
cenia i Kontrolli Państwa, których ustawy, po-
dług zamierzonego w tych wydziałach przekształ-
cenia, nie mogły być jeszcze ukończonemi; 3)
prawa, do zarządu obcych wyznań należące.

4) Gdy Połączenie praw nie zmienia
ich w mocy i skutku, ale przywodzi je tylko do
jednokształtności i porządku: przeto równie w zda-
rzeniu niejasności samego prawa w jego istocie,
jak i w zdarzeniu niedostatku albo niezupełności
jego, porządek objaśnienia i dozupełnienia pozo-
staje tenże sam, jaki był dotąd.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić około
wypełnienia tego wszystkich potrzebnych rozpo-
rządzeń. Dan w Sankt-Petersburgu dnia 31go sty-
cznia roku od Narodzenia Chrystusowego 1833;
a Panowania Naszego ósmego.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką na-
pisanu tak:

N I K O Ł A J.

— I a y w y ż s z e ukazy J. C. M. do Rządzą-
cego Senatu:

D. 14 grudnia 1832. „Ze szkół Guberniy:
Kijowskiej, Czernihowskiej, Wołyńskiej i Po-
dolskiej, Rozkazuję utworzyć nowy Wydział
Szkolny, pod nazwaniem Kijowskiego.”

— Przez n a y w y ż s z y ukaz J. C. M. do Ka-
pituły Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Or-
derów, pod 21 stycznia, po zaświadczeniu Dycezał-
nych i Edukacyynych Zwierzchności, o zasługach i
gorliwych pracach, zgodnie z przyznaniem Nay-
świętszego Synodu, Archimandryta Wileńskiego
Klasztoru S. Ducha, Platon, policzony do orderu
S. Anny 2giej klasy — Kapłan zaś Cerkwi S. A-
lexandra w Kownie, Piotr Mironowicz, do tegoż
orderu 3ciej klasy.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz do Kantoru Dwor-
u d. 20 stycznia: Marszałkowie Powiatowi. No-
wogródzki Xiażę Konstanty Radziwiłł, Wołko-
wyski Hrabia Xawery Grabowski, Brzesko-Li-
tewski Felix Jagmin, Kobryński Stanisław Ja-
gmin, i Lidzki Antoni Ważyński, oraz zostający
przy Wileńskim Wojennym Gubernatorze do o-
sobnych poleceń, Rejestrator Kollegialny Hrabia
Artur Choiseul-Gouffier, mianowani, dwaj pierwsi
Kamerherami, a cztery dalsi Kamerjunkturami
Dworu J. C. M. (G.S.)

Warszawa dnia 15 lutego.

JW. Fuhrmann, Dyrektor Główny Kom-
missyi Rządowej Przychodów i Skarbu, wyje-

chał onegdaj do *Petersburga*. Tymczasowie zastępcą jego będzie J.W. Radca Stanu *Morawski*, Prezes Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kridytowego Ziemskiego.

Dnia dzisiejszego po północy *Wista* mgie pod *Warszawą* pusiła, i mimo śpiesznego raunku, most został w części zerwany. (G.W.)

P R U S S Y.

Gazeta Pruska Stanu donosi z *Berlina* pod dniem 25 stycznia: W dniu 23 b. m. zagajono zostało w *Merseburgu*, czwarte posiedzenie Stanów prowincyi *Saskiej*, podług najwyższego przeisus Króla Jmci. (G.W.)

A U S T R I A.

Wiedeń d. 2 lutego.

Kilka dzienników, tak *Francuzkich*, jak *Niemieckich*, rozgłosili przed niedawnym czasem, jakoby tutejszy *Francuzki* Poseł otrzymał polecenie w imieniu swego Dworu, prosić o rękę Xieźniczki *Maryi Teressy*, najstarszej córki Arcy-Xiecia *Karola*, dla Xiecia *Orleanu*. Wiadomości te są płonne: są wymysłem dziennikarzy *Francuzkich*. Marszałek *Maison* żadnem podobnem poleceniem przez swój Dwór nie był zaszczycony.

Podług wiadomości odebranych z *Korfu*, przybył tam d. 19 stycznia Król *Grecki Otto*. (G.W.)

Dnia onegdajszego przybyli tu gońcy gabinetowi: P. *Thierry* z *Paryża*, P. *Gazelles* z *Konstantynopola*, a margrabia *St. Aulaire*, sekretarz *francuzkiego* poselstwa, odjechał wczoraj do *Paryża*.

Podług listów z *Napoli* i *Romania*, znaczna liczba okrętów wypłynęła na spotkanie Króla *Otona I.* Już w bliskości *Morei* przyymowano J. K. M. z wielkim zapałem, a więcej jak 1000 małych statków towarzyszyło Królowi aż do miejsca lądowania. (G.C.)

N I E M C Y.

Monachium d. 3 lutego.

Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż tu otrzymano wiadomość o szczęśliwem przybyciu Króla *Greckiego Otona* do *Nauplii*. (G.W.)

T U R C Y A.

Belgrad d. 27 stycznia.

W *Bośni* opanowali powstańcy kilkamieysce warownych. Wezır ma się jednak znajdować w *Stolicy* z wojskiem *Sułtana*. Cała *Serwii* zdaje się uzbrajać. W *Albanii* panuje także wielkie rozjątrzenie. O rzeczywistém zawarciu 4odniwego rozejmu z *Ibrahimem Paszą*, nie nastąpiło dotąd urzędowe ogłoszenie; dla tego powszechnie powątpiewają o jego istnieniu. — Nieustannie zbierają po wszystkich prowincjach wojska, będące na załogach różnych miast, i wyprawiają do *Azyi*. (G.C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruxella d. 5 lutego.

Przybył tu z *Londynu* *Baron Stockmar*, miał bardzo długą rozmowę z Królem *Leopoldem*. Mówią, iż on przywiozł ważne wiadomości względem żeglugi na *Skaldzie*.

Dziennik *Lynx* zawiera następującą wiadomość, od osoby dobrze zawiadomionej z *Londynu* otrzymaną: Rząd *Francuzki* żądał, aby koszta za wyprawę do *Antwerpii* spadały na *Hollandyę*, lecz gabinet *Londyński* sprzeciwił się temu stanowczo, tak, iż *Francya* sześciu działami w tryumfie z *Antwerpii* prowadzonemi, musi się uważać za zupełnie wynagrodzoną.

— Dnia 6 —

Donoszą z *Antwerpii* pod dniem 5 b. m. „Na *Skaldzie* nie ma już żadnych lodów. Dziś po południu przybyły dwa kupieckie okręty, *Duński* i *Szwedki*, do tutejszego portu.“ (G.W.)

A N G L I A.

Londyn dnia 1 lutego.

J. K. W. Xieźna *Kent*, była wczoraj w towarzystwie Xieźniczki *Wiktoryi*, w teatrze *Druiry-Lane*.

Na ostatniem zgromadzeniu *Irlandzkich* ochotników powiedział P. *McDonnell*, sekretarz, iż 2 części duchowieństwa *irlandzkiego* są na stronie ochotników, i że w przeciągu 3ch tygodni inni pójdą za ich przykładem.

Dziennik *Albion* mówi, że ministrowie w planie swoim nigdzie się tak nie zawiedli, jak w polityce *Portugalskiej*.

— Dnia 2 —

Margrabia *Angleséy* przybył we środę z *Irlandyi* do tutejszej stolicy.

— Dnia 5 —

W dniu dzisiejszym, jako w dniu przeznaczonym na formalne otwarcie Parlamentu, *Izba Wyższa* była o godzinie 12stej napełniona; około 400 dam zajęło miejsca; Posłowie *Rossyi*, *Francyi*, *Pruss*, *Tureyi* i innych wielu członków *Ciała Dyplomatycznego* zasiadli w ławkach *Riskupich*. O w pół do 1szej przybył Lord *Kancelarz* i *Biskup Hereford* odprawił modły. Sędziowie siedzieli na wełnianych workach. *Izba* wystawiała wspaniały widok; przytomność wielkiej liczby *Parów* w uroczystych ubiorach, obcy Posłowie w świetnych mundurach i bezprzykładnie wielka liczba dam, w najbogatszych i gustownych sukniach, nadzwyczajne sprawiało wrażenie. Po godzinie 3ciej przybył Król Jmci i zasiadł na Tronie, otoczony *Dygnitarzami Państwa*. Król wezwał Lordów, aby usiedli i polecił *Mistrzowi ceremonii* wezwać także Członków *Izby Niższej* do zajęcia miejsc. W kilka minut potem, wystąpił mówca z tyłu członkami *Izby Niższej*, ile miejsc przed szrankami zająć mogło. Wtedy Król mocnym i wyraźnym głosem miał następującą mowę, mocniej wymawiając miejsca, dotyczące się *Irlandyi*:

„Milordowie i Panowie!

Nadszedł teraz czas, w którym się zwyczajnie rozpoczynają czynności Parlamentu, zwołałem was przeto, dla uskutecznienia ważnych przedstawić się wam mających interesów. Nigdy tak liczne i tak interesowne nie zajmowały was przedmioty.

Zawsze jeszcze ubolewam nad ciągłą wojną domową, która od kilku miesięcy między Xieźtami domu *Braganza* ma miejsce. Od rozpoczęcia się tego sporu, daleki byłem od wszelkiego wmięszania się, wyjąwszy, gdy tego opieka poddanych *Angielskich* wymagała. Możecie być jednak zapewnieni, iż nie opuszczę żadnej sposobności, która by się podała, dla przywrócenia pokoju w kraju, z którym interessa mego państwa, w tak bliskich są stosunkach.

Ubolewam także, iż moje usiłowania, pogodzenia *Hollandyi* z *Belgią*, były dotąd bezskutecznemi, tak dalece, że widziałem się być zmuszonym w związku z Królem *Francuzkim* użyć środków do wypełnienia uktadów z d. 18 listopada 1831 roku.

Wzięcie *cytadelli Antwerpskiej* osiągnęło w części ten cel. Lecz gdy rząd *Hollenderski* wzbraniał się zawsze jeszcze opuścić reszty terytorium przeznaczonego dla *Belgii*, z tego powodu trwa ciągle embargo, które przeciw handlowi *Hollenderskiemu* nakazałem. Nowe rozpoczęły się teraz układy, i możecie na to rachować, iż takowe z mojej strony przedsięwzięte są w zamiarach zabezpieczenia niezawisłości i oddzielnego bytu tak *Hollandyi*, jak *Belgii*.

Rzetelny i honorowy sposób postępowania w tym względzie Rządu *Francuzkiego* i zapewnienia, które ciągle odbieram od *Wielkich Mocarstw Europy* o ich przyjaźnych uczuciach, każą mi ufać, iż moje usiłowania uwieńczone będą pomyślnym skutkiem, w zachowaniu powszechnego pokoju. Rozkazałem, aby wam udzielone zostały rozmaite papiery, potrzebne do objaśnienia was w interesach *Belgijsko-Hollenderskich*.

Wychodzący czas przywilejów banku *Angielskiego* i *Kompanii Wschodnio-Indyjskiej*, wymaga roztrząśnienia tych instytucyj; pokładam zaufanie w waszej roztropności, iż z powodu ważnych interesów, które są z niemi połączone, uchwalicie rozporządzenia takie, które, na doświad-

czeniu i dojrzałej rozwadze oparte, naystosowniejszymi się okazać do zapewnienia publicznego kredytu, rozszerzenia i ulepszenia naszego handlu, i zabezpieczenia ogólnej pomyślności i potęgi Królestwa Wielkiej Brytanii.

Zwróćcie także uwagę waszą na stan kościoła, szczególniej co się tyczy cywilnych posiadłości i stanu duchowieństwa. Uciążliwości, jakie ściągają wybieranie dziesięcin, zdają się wymagać zmiany systemu, któryby, nie zmniejszając środków, które są potrzebne do utrzymania duchowieństwa istniejącego kościoła w ich godności i użyteczności, zaradziła sprzecznym interesom, i ztąd wynikłym nieprzyjemnościom i nieukontentowaniu, które zbyt często miały miejsce między sługami kościoła, a ich parafianami.

Wypadnie także pomyśleć o sposobach poprawienia znanych nadużyć, i czy dochody kościelne nie dadzą się stosownie i równiey podzielić.

Przy roztrząsaniu tego ważnego przedmiotu, nie czuję potrzeby zwracania uwagi waszej, na obowiązki, który powinnosć wkłada na was, abyscie czuowali nad bezpieczeństwem prawnie w tych Królestwach istniejących kościołów i zachowaniem prawdziwego interesu religii.

Co się tyczy Irlandyi, w zamiarze usunięcia przyczyn uciążliwości, których tyle powszechnie doznawano i z tak nieszczęśliwemi skutkami, przyjęty został na ostatniem zgromadzeniu, akt ogólnego połączenia dziesięcin. Dla uzupełnienia tego chwalebnego dzieła, polecam W.Panom, abyscie w związku z ulepszeniami prawa, gdzie takowe w owej części mego Państwa okazały się potrzebnymi, uchwalili środki, przez które na zasadach stosownej zamiany, posiadacze gruntowi byli w stanie uwolnienia się od ciężaru rocznej daniny.

W dalszej może potrzebnej reformie bez wątpienia przekonacie się, że lubo kościół istniejący w Irlandyi prawnie z kościołem w Anglii niezawsze jest połączony, jednak jego właściwe położenie wymaga oddzielnego roztrząsania.

Inne jeszcze przedmioty, które są równie ważne dla ogólnego pokoju i pomyślności Irlandyi, dotyczą się wykonania praw i podatków tego kraju, wymagają także waszej rozważy.

Panowie Izby Niższej!

Rozporządziłem, aby wam były przedstawione projekta względem służby krajowej. Będą one ułożone z wielkim względem na każdą korzystną oszczędność. Pomimo wielkiego zmniejszenia w urzędzeniach przeszłorocznych, jestem jednak tak szczególnie zwiastować wam, iż wszystkie nadzwyczajne wydatki, jakie przez okoliczność czasu były wymagane, pokryte w zupełności zostały; a stan przychodu w porównaniu z publicznymi wydatkami, powziętym na ostatniem zgromadzeniu oczekiwaniom zupełnie odpowiada.

W tej części połączonego Królestwa utrzymana jest z matemi wyjątkami publiczna spokojność; naytroskliwszą, lecz zarazem i wdzięczną czynnością waszą będzie obmyślenie zatrudnienia przemysłu i zaprowadzenia porządku między pracującą klasą towarzystwa. Ja z mego strony będę zawsze gotów, całemi siłami wspierać was, w usunięciu prawdziwych przyczyn uciążliwości, za pomocą dobrze rozważonych środków ulepszenia.

Bolesnym jednak jest moim obowiązkiem, zwrócić uwagę, iż niepokoje w Irlandyi, o których przy końcu ostatniego zgromadzenia wzmiankowałem, znacznie się powiększyły. Duch nieposłuszeństwa i gwałtu do wysokiego podniósł się stopnia, nie szanując życia i własności, opierając się władzy praw, każe się naysmutniejszym obawiać następności, jeżeli silnie powściągnięty nie zostanie.

Mam to zaufanie, iż nie na próżno w tak smutnych okolicznościach wzywam pomocy waszego patriotyzmu, i że będziecie gotowi przyjąć zaradcze środki, które uznane będą za skuteczne do poskromienia i ukarania burzycieli publicznej spokojności, i do utrzymania prawnego związku między temi dwoma krajami, które przy

waszej pomocy i błogostawieństwie Boskiej Opatrzności, postanowiłem wszelkimi, w mocy mojej będącemi sposobami, zachować, gdyż on z pokojem, bezpieczeństwem i pomyślnością mego Państwa niezmiennie jest połączony.

Po tej mowie opuścił Król zgromadzenie w pośród okrzyków radości, równie i członkowie Izby Niższej oddalili się. O godzinie 5tej odczytał Lord Kanclerz po raz drugi nową Królewską, i zaraz potem uczynił toż samo po raz trzeci Sekretarz Izby. Późem Margrabia *Corynham* zaprojektował adres, jako odpowiedź na mowę Królewską. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 3 lutego.

Rząd otrzymał wiadomości z *Bajonny*, o odjeździe *Don Pedra* przez telegraf. *Don Pedro* rzeczywiście oddalił się z *Oporto*, ale to był okręt, mający nazwisko byłego Cesarza.

Jeszcze co dzień nadchodzą petycje do Izby Deputowanych względem Xiężney *Berry*: w wielu z nich żądają stawienia tej Xiężney przed sąd; dawniejsze petycje były za uwolnieniem Xiężney. Niepodobna Izbie uniknąć nowych rozpraw w tym przedmiocie.

Pięć baterii dział oblężniczych powróciło wczoraj z *Antwerpii* do *Vincennes*, gdzie Jenerał *Gourgand* dał wielką ucztę na cześć artylerzystów. (G.W.)

— Dnia 4 —

Prezydenci obudwóch Izb, tudzież *Admirał Villaumez* i Hr. *Molé*, mieli wczoraj posłuchanie u Króla.

J.K.M. ułaskawił osądzonych w *Brest*, *Rochefort* i *Toulon*, 99 osób zupełnie, a 245 osobom zmniejszyć raczył zawyrokowane kary.

Terazniejsze położenie rzeczy na Wschodzie, zniewala Rząd, do wzmocnienia tam swojego wojska, dla utrzymania swego wpływu.

Xiąże *Bassano* miał wczoraj konferencyą z Marszałkiem *Scult*; z tego wnioskuje o zbliżeniu się mężów Konsulatu i Cesarstwa, którzy nowy skład ministeryum utworzyć mają.

Pan *Traxel*, który za korespondencyę z tutejszymi dziennikarzami został skazany w *Kolonii*, i stamtąd do Belgii umknął, przybył do naszej stolicy.

Doniesienia z *Carogrodu* są z dnia 13 stycznia. *Halil Pasza* właśnie odjechał do *Alexandryi*, opatrzony potrzebnym pełnomocnictwem; wiezie także z sobą firman znoszący klątwę. (G.C.)

Królowa *Donna Marya*, Xiężna *Braganza* i *Infantka Donna Anna*, małżonka Margrabiego *Loulé*, odwiedziły wczoraj Królewską rodzinę.

Monitor dzisiejszy zawiera 23 mianowań lub przeniesień Podprefektów.

Dzienniki *Constitutionnel* i *Temps*, użalają się głośno na Ministrów, i żądają ich zmiany, oraz, aby Xiężna *Berry* stawioną była przed sądem.

Jeden ministeryalny dziennik donosi z zapewnieniem, że Xiąże *Brogie* proponował Jenerałowi *Fabvier*, ważną posadę w Grecyi, jeżeli się tam uda z Królem *Otonem* i zechce się naturalizować.

Północna armia i pod rozkazami Jenerała *Pelet* zostająca dywizya, stosownie do rozkazu dziennego z dnia 30 z. m. urządzone zostały na stopę pokoju.

Hrabia *St. Aulaire* wyjedzie za dwa tygodnie jako Poseł do *Wiednia*.

Podług odebranego z *Argos* listu daty 21 z. m, zaszła między Grekami i stojącym tam wojskiem Francuzkiem krwawa walka, w której przeszło 300 Greków poległo. Powodem do tego miała być napad na Majora Francuzkiego, stojącego na rynku, na którego rzucono kamieniem i wystrzelono z pistoletu. Żołnierze Grecy napadli niespodzianie na Francuzów, znajdujących się w koszarach, którzy, przełamawszy szyki napastników, wszystko, co im się nawinęło, w pień wycięli. Dwóch złapanych buntowników kazał Jenerał *Corbet* natychmiast rozstrzelać. Naczelnika buntu jeszcze nie ujęto. (G.W.)

Projekt do prawa, względem zniesienia zastępstwa przy rekrutacji wygotowują w ministerium wojny. Marszałek Soult zamierza przedsięwziąć znaczne reformy w wojskowości, osobliwie nalega na zaprowadzenie rezerwy.

Xiąże Decazes odprawił kilka narad z Panem Bertin de Vaux, co uważają za bliską zmianę ministrów; wielu zaś utrzymuje, iż Xiąże przeznaczony jest na Posła do Petersburga. Dyplomatyka zdaje się być bardzo niespokojną, względem nastąpić mających rozpraw w Izbie Deputowanych nad ręką pożyczki Greckiej. Ciągłe odbywają się w tej mierze narady pomiędzy Posłami: Bawarskim, Rossyjskim, Pruskim i Angielskim.

Nouvelliste zawiera dziś artykuł, w którym udowodnia, iż zaprowadzone reformy przez Vice-Króla Egiptu, zgodniejsze są z duchem czasu, niżeli te, które Sułtan Mahmud zaprowadzić usiłuje.

Będący w służbie wojska Belgijskiego, Francuzki Półkownik jazdy, Chatel-Lafosse, mianowany został przez Króla Francuzów Marszałkiem Polnym (Jenerał-Majorem) z wolnością pozostawania nadal w wojsku Belgijskim.

Wczoraj przybył goniec z Madrytu do ministerium spraw zagranicznych; przywiózł także depesze od Posła Hiszpańskiego. Z Walladolid i Zamora wysłano wojska do miasta Leon. Przypisują winę tych zaburzeń Jenerałowi Espana.

Królowa Hiszpańska miała zaproponować na radzie gabinetowej, aresztowanie wielu urzędników wysokiego stopnia, którzy mają mieć udział w zasztych wewnątrz kraju zaburzeniach.

X. Broglie miał w tych dniach przesłać Panu Maison depesze do Wiednia, w których nagli tegoż do spieszego udania się na swoje przeznaczenie w Petersburgu.

Według doniesień z Bajonny, udał się dnia, 24 z. m. tajemny Kommissarz policyi do wsi St. Leon, celem wysledzenia i przytrzymania Półkownika Eguja, który miał potajemnie udać się do Hiszpanii, w zamiarze proklamowania tamże Konstytucyi, lecz Półkownik opuścił już przed kilku dniami to miejsce; z którego powodu wysłano kompanię 48go półku do Ainhoa.

Pan Rotschild miał wczoraj rano naradę z Ministrem spraw zagranicznych względem pożyczki Greckiej. Niepomyślny skutek, jaki w tej mierze projekt do prawa miał otrzymać w Kommissyi dnia 31 z. m., niepokoił bankiera, udał się zatem i do Ministra skarbu, lecz od tego powróciwszy, zdawał się być nie bardzo zadowolonym.

Wczoraj stawiał się P. Chateaubriand w biurze Sędziego Instrukcyjnego; zapewniają, że Pan Chateaubriand pozostał przy tym samym systemacie, jaki zachowywał, w poprzednim procesie; na wszystko, co się go osobiście tyczyło, nie chciał dać żadnego objaśnienia, lecz tylko na to, co się innych tyczyło. (G.C.)

— Dnia 5 —

Hrabia St. Aulaire i Xiążę Broglie mieli znowu wczoraj konferencyą z Hrabą Appony i Lordem Granville, względem interesów Rzymskich i stanowiska naszego garnizonu w Ankonie.

Wczoraj rano w Ministerium spraw zagranicznych odbyła się kilkogodzinna konferencya między Xiąciem Broglie i Posłami Austriackim i Pruskim, tak względem interesów Hollendersko-Belgijskich, jak i Wschodnich.

W dzisiejszym *Monitorze* czytamy raport lekarzy Orfilla i Auviti, względem ich poselstwa do cydadelli Blaye. Zapewniają oni w końcu raportu, iż dla Xiążney Berry, zostającej w stanie uwięzienia, nie może być zdrowsze miejsce, jak jest cydadella Blaye.

Pan Rothschild miał wczoraj konferencyą z Hrabą St. Aulaire i Xiąciem de Cazès, obaj ostatni mają wejść do Ministerium.

Mówią, że terazniejsze zgromadzenie Izby ma być skrócone, i przed otwarciem nowych, ma nastąpić zmiana Ministerium, z którego wystąpią P. Thiers i Xiążę Broglie.

— Dnia 6 —

Hrabia Preisac miał wczoraj posłuchanie u Króla, pogłoska o bliskiej zmianie Ministrów utrzymuje się ciągle. Wczoraj w nocy zgromadzili się wszyscy Ministrowie u Marszałka Soult.

W dzisiejszym *Monitorze* znajduje się półurzędowy artykuł względem zasztych w tych dniach wyzwań, w którym znajduje się oświadczenie, że Rząd uważa w tych wyzwańiach zamach na publiczne i osobiste bezpieczeństwo, czego nie dopuści z którejkolwiekby to strony nastąpiło.

— Dnia 7 —

Blizsze szczegóły wypadku w Argos. Polikarysowie uknowali spisek, w celu opanowania miasta Argos i zaprowadzenia tam innego rządu; szczęściem, iż ten plan został odkryty, i Jenerał Francuzki Corbet wysłał natychmiast z Nauplii 350 ludzi dla osadzenia Argos, dokąd dwiema godzinami uprzedzili Greków, którzy zdziwieni byli, zastawszy osadzone miejsca; później przystano jeszcze więcej wojska z Nawarynu. Gdy Francuzi udali się już na kwatery, i chodzili po ulicach bez żadnej nieufności, zostali zdradziecko przez Polikarysów napadnięci. Do Szefa batalionu Naud wystrzelono z pistoletu, lecz nie był trafiony. W koszarach pozostali Francuzi, wypadli po większej części bez kaszketów, i uderzyli na napastników bagnetem, oraz z kilku dział wystrzelono kartaczami, przez co pozostało na placu 300 zabitych lub ranionych; z naszej strony 3ch zginęło i zostu mamy ranionych. Jenerał Corbet, na odgłos strzałów działowych, pośpieszył z Nauplii do Argos, i kazał jednego z Polikarów, który dał początek napaści, rozstrzelać. Deputacya miejska przybyła do Jenerała z podziękowaniem za uratowanie miasta. (G.W.)

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 24 stycznia.

Wypadki w Leonie są ciągle przedmiotem narad. Rokoszanie uciekli w góry Asturyi. Wojsko ściga te liczne bandy. Obawiają się, ażeby bunt w Leonie nie był hasłem do wojny domowej.

Dawniej wygnanych, a teraz w skutek amnestyi powracających oficerów, umieszcza rząd natychmiast w wojsku.

Jenerał Sarsfield, dowódzca korpusu obserwacyjnego nad granicą Portugalską, zmienił swe stanowisko i przeniósł główną kwaterę do Benavente, aby w razie potrzeby wspierał wojsko Królewskie przeciw rokoszom. (G.C.)

W i l n o.

Maskarada pozawczorajsza, dana w Resursie, była, tak, jak zazwyczaj bywała przedostatnie, nader liczną. Mnóstwo masek wcale gustownych napełniało salę. Między innemi Damy, przypominające czasy Augustowskie, w staroświeckich Rubronach, były bardzo wytworne i zajmujące. Dowcipny Miotlarz rozdający śpiewki był przedoskonalszym, nie jeden, któremu się strofka dostała, spótyrzał się, jak w lustrze! Zabawa trwała do późna, jasny dowód, że się bawiono dobrze: a że wesoło, to nie ma wątpliwości... wina zabrakło i bardzo słusznie, weselmy się, pominąć wierszyk naszego wbornego pisarza:

„Śmiechy, żarty, zabawki, czułe a niewinne,
„Niechaj liczbę zbyt małą dni naszych przedzielą;
„Zli silą się weselić — dobrzy się weselą.

Jutro, to jest: w ostatni Wtorek Zapustny, w tymże domie Zgromadzenia Resursowego, dany będzie obiad (table d'hôte) razem z dzienną maskaradą, tak nazwaną Wenecką. Obiad się zacznie o godzinie 3. — Maski mogą przybywać w samo południe. Cena obiadu za ogólnym stołem rubel sr. jeden — wejście na maskaradę złotych 5.

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		W i a t r.		Stan powietrza.	
	d. 10 o 2 wieczor.		28 cal. 4,8 lin.		— 2½ stopni.		Polud.-Wschodni.		Pogoda.	
	d. 11 o godz. 6½ rano.		28 — 4,6 —		— 1½ —		Poluy.-Wschodni.		Śnieg.	
	d. 12 — — —		28 — 4,2 —		— 7½ —		Wschodni.		Pogoda.	
	d. 13 — — —		28 — 0,6 —		— 10½ —		Polud.-Wschodni.		Chmury.	

DODATEK